

VIII Kongres Związków Zawodowych zakończył obrady

Władysław Kruczek przewodniczącym CRZZ

8 bm. w środę VIII Kongres Związków Zawodowych zakończył 3-dniowe obrady. Podjęto decyzje, które w najbliższych latach będą wyznaczać kierunki działalności naszej największej organizacji społecznej: współgospodarza ludowego państwa i współtwórcy postępu społeczno-gospodarczego kraju, rzecznika interesów i prac pracowników. Program VIII Kongresu potwierdza, że ruch zawodowy urzeczywistniając cele wytyczone przez partię na jej VI i VII Zjeździe służy ludziom pracy i socjalistycznej ojczyźnie.

Kongres przyjął treści zawarte w ogłoszonym w pierwszym dniu obrad przemówieniu I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka jako inspirację dla dalszej działalności ruchu zawodowego i zwiększenia jego udziału w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłoszony przez Władysława Kruczka przyjęto jako składową część uchwały kongresowej.

Tezy poddane przed kongresem pod ogólnozwiązkową dyskusję, wraz ze zgłoszonymi poprawkami i uzupełnieniami, kongres przyjął jako program działania ruchu zawodowego na lata 1976 — 1980.

Kongres zatwierdził sprawozdanie CRZZ i CKR za lata 1972 — 1976.

Program związkowy został wzbogacony w toku debaty kongresowej. Uczestniczyło w niej łącznie — na sesjach plenarnych i w zespołach problemowych, w głosach zgłoszonych do protokołu — ponad 1000 dyskutantów.

Wystąpienia delegacji związkowców zagranicznych na forum kongresu i na spotkaniach z załogami zakładów pracy były manifestacją idei międzynarodowego proletariatu, międzyzwiązkowej solidarności i jedności ruchu związkowego w walce o pokój i postęp społeczny.

Kongres dokonał wyboru władz zrzeszenia związków zawodowych na nową kadencję — 185-osobowej CRZZ i 27-osobowej Centralnej Komisji Rewizyjnej. Na I plenarnym posiedzeniu CRZZ ukończył walę się jej kierownictwo. Przewodniczącym CRZZ został wybrany Władysław Kruczek.

W Hiszpanii przed wyborami

Warunki prawdziwej demokracji

Złożona z przedstawicieli opozycyjnych partii politycznych 9-osobowa komisja, poleca przewodniczącemu Ludowej Partii Socjalistycznej Tierno Galvanowi przekazanie premierowi Suarezowi listu, podpisanego przez członków komisji, w tym także przedstawicieli partii komunistycznej. W liście tym komisja przedstawia warunki, których spełnienie jest konieczne aby referendum w dniu 15 bm. i wybory powszechne dały początek prawdziwej demokracji. Warunkami tymi są m. in.: 1. uznanie wszystkich partii politycznych i organizacji związkowych, 2. uznanie, ochrona i zagwarantowanie wolności politycznej i związkowej, 3. szybkie rozwiązanie aparatu politycznego jedynej partii reżimu frankistowskiego i politycznego znutralizowania administracji, 4. prawdziwa amnestia polityczna, 5. równy dostęp do środków informacji. (PAP)

cy CK SD — Tadeusz Witold Mińczak, członkowie Rady Państwa i Prezydium Rządu.

Sprawozdawcy PAP relacjonują z Salii Kongresowej PKiN: Przed południem toczyła się plenarna dyskusja nad referatem sprawozdawczym — programowym CRZZ i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej. (Omówienie dyskusji zamieszczamy na str. 2).

Po przerwie, w czasie której odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranej Centralnej Rady Związków Zawodowych, VIII Kongres wznowił obrady plenarne.

Głos zabrał Eugeniusz Grochal, który przedstawił sprawozdanie z prac Komisji Uchwał i Wniosków VIII Kongresu Związków Zawodowych. Delegacji przyjęli do sprawozdania jednomyślnie.

Następnie przedstawione zo-

stały wyniki pierwszego posiedzenia nowo wybranej, 185-osobowej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przewodniczącym CRZZ został wybrany ponownie Władysław Kruczek. Wiceprzewodniczącymi CRZZ wybrano: Eugeniusza Grochala i Romana Stachonia. Sekretarzami CRZZ zostali: Mieczysław Grad, Stanisław Lewandowski, Jan Pawlak, Irena Sroczyńska i Stanisław Szkraba. W skład Prezydium CRZZ weszli ponadto: Teresa Alberti, Tadeusz Bercezyński, Antoni Dąkowski, Bolesław Grzesz, Romuald Jankowski, Czesław Kończal, Henryk Kowalski, Jan Leś, Zdzisław Lewandowski, Władysław Mazurek, Barbara Natarska, Tadeusz Pawlak, Bolesław Piechucki, Tadeusz Pyziak, Wiesław Rogowski, Tadeusz Rybicki, Bożena Surowiec, Czesław Urbanowicz i Edmund Zajac.

Wybrano również 27-osobową Centralną Komisję Rewizyjną, której przewodniczącym został Edward Walaszczyk.

W końcowej części obrad VIII Kongresu, głos zabrał Władysław Kruczek. Powiedział on m. in.: „Naszym ważnym zadaniem jest przeniesienie uchwały kongresu, jego dobrej, konstruktywnej atmosfery do załóg, do wszystkich ogniw i instancji związkowych, do każdego stanowiska pracy. Uchwalony przez kongres program działania będziemy wcielać w życie w twórczym przekonaniu, że to co robimy służy sprawom ludzi pracy, służy Polsce Ludowej”. (Omówienie przemówienia Władysława Kruczka zamieszczamy na str. 2).

Wszyscy wstają z miejsc rozlegają się okrzyki wyrażające poparcie dla programu partii, programu dynamicznego rozwoju kraju.

Uczestnicy VIII Kongresu intonują „Międzynarodówkę”.

VIII Kongres Związków Zawodowych zakończył obrady. PAP

Na początek 200 zakładów

Poznańska koncepcja usprawnień usług lokatorskich

Wzrasta zainteresowanie mieszkańców Poznania usługami lokatorskimi, nie tylko w nowych osiedlach. Do niedawna istniały wielobranżowe spółdzielnie na Ratajach i Winogradach, teraz organizują się usługi lokatorskie na nowych zasadach. Poznańska koncepcja jest pierwszą tego typu w kraju. Na czym ona polega?

Przy Wojewódzkiej Usłudze Spółdzielni Pracy powstał w październiku br. Oddział Usług Osiedlowych. Posiadać on będzie 5 ośrodków: na Ratajach, Winogradach, Grunwaldzie, Wildzie i Jeźcach, które działalnością swą obejmą cały Poznań. Pierwsze trzy z wymienionych już istnieją, pozostałe dwa utworzone zostaną w grudniu br. i w przyszłym roku. Obecnie ośrodki posiadają łącznie 200 zakładów usługowych około 20 branż, ich zdolność przerobowa określa się na 100 milionów złotych.

Pstrągi z Zatoki Puckiej



W Zatoce Puckiej od kilku miesięcy żyją pstrągi. W maju tego roku, w odległości ponad kilometr od brzegu, umieszczono łrz „sadze”, do których wpuszczono 4000 sztuk narybku pstrąga łęczowego. Już pierwsze badania wykazały, że ryba ta zadomowiła się w bałtyckich wodach. Pierwsze odłowy wyniosły około 1500 kilogramów. W przyszłym roku prowadzone będą podobne badania z łososiem i trocią. Na zdjęciu: po pierwszym odłowie pstrąga.

Fot. — CAF

Rozwój polsko-duńskiej współpracy

P. Jaroszewicz przyjął I. Noergaarda

8 grudnia br. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w

naszym kraju ministra do spraw stosunków gospodarczych z zagranicą Królestwa Danii Ivara Noergaarda.

Depesza gratulacyjna do Fidela Castro Ruz

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do Fidela Castro Ruz z okazji wybrania go przewodniczącym Rady Państwa i przewodniczącym Rady Ministrów Republiki Kuby. (PAP)

Trwają rozmowy radziecko-libijskie

W środę na Kremlu kontynuowano rozmowy radziecko-libijskie. Brali w nich udział Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin oraz minister spraw zagranicznych, Andriej Gromyko, a ze strony libijskiej — przewodniczący Rady Dowództwa Rewolucji, Muammar Kaddafi.

Przywódca libijski przebywa w ZSRR od poniedziałku, zaproszony przez KC KPZR i Prezydium Rady Najwyższej. PAP

W toku spotkania omówiono zagadnienia dotyczące polsko-duńskich stosunków gospodarczych, odnotowując z zadowoleniem dynamiczny wzrost wzajemnych obrotów towarowych oraz rozwój kooperacji przemysłowej w latach 1971—1976. Stwierdzono, że osiągnięty dotychczas postęp we współpracy gospodarczej między oboma krajami stanowi solidną bazę dla jej dalszego dynamicznego rozwoju w przyszłości. Omówiono ponadto zagadnienia rozwoju wzajemnej współpracy w sektorze rolno-spożywczym oraz możliwości udziału Danii w rozbudowie tej dziedziny polskiej gospodarki.

W rozmowie uczestniczył minister handlu zagranicznym i gospodarki morskiej Jerzy Olśzewski.

Obecny był ambasador Królestwa Danii w Polsce Hans Julius Christensen. (PAP)

Konińskie

Kolejne zakłady wykonały roczne plany

Kolejne zakłady województwa konińskiego zameldowały o wykonaniu rocznych zadań planowych. M. in. konińskie POM-y zakończyły już realizację zadań tegorocznych i pozostałe dni wykorzystają na dodatkową produkcję i remonty sprzętu rolniczego.

1 grudnia o wykonaniu planu zameldowała załoga Oddziału Transportowo-Spedycyjnego PKS w Turku. Wykonano do tego dnia zadania transportowe wartości 123,1 miliona złotych. Do końca roku pracownicy turkowskiego PKS przewiozą dodatkowo płody rolne. (woj.)

SPORT

Po zwycięstwie nad E. Dibbem

Wojciech Fibak w półfinale

Wojciech Fibak zapewnił już sobie zwycięstwo w „białej grupie” Turnieju Masters 76. Polak, po efektownym zwycięstwie we wtorek nad Hiszpanem Manuelem Orantesem 7:5, 7:6, w środę pewnie pokonał kolejnego groźnego rywala Amerykanina Eddie Dibbsa 6:2, 6:4.

(Dokończenie na str. 4)

Związkowa i robotnicza powinność

Przemówienie końcowe Władysława Kruczka

(OMÓWIENIE)

W ciągu trzech pracowitych dni z trybuny kongresu w czasie obrad plenarnych i w zespołach problemowych wypowiedziało się ponad 550 osób, przedstawicieli wszystkich branż i zawodów, wszystkich regionów kraju i środowisk pracowniczych. Drugie tyle złożyło swe wystąpienia do protokołu.

W dyskusji podsumowaliśmy dorobek ruchu zawodowego w minionej kadencji — oświadczył mówca. Z satysfakcją stwierdzamy, że słusznie czyniliśmy kierując wszystkie umiejętności, cały wysiłek ogniw i działaczy związkowych na rozwój i wzbogacenie gospodarki kraju, na poprawę warunków i życia ludzi pracy. W ten sposób rozumiemy i wypełniamy naszą

związkową, robotniczą powinność w realizacji uchwał VI i VII Zjazdu PZPR. Tą drogą będziemy iść konsekwentnie dalej.

Stwierdziliśmy raz jeszcze, że głównym terenem naszego działania jest zakład pracy. Znalazło to wyraz w poprawkach do statutu, w podniesieniu rangi zakładowych organizacji związkowych.

Kongres był manifestacją ideowej i politycznej więzi łączącej polski ruch zawodowy z awangardą klasy robotniczej — PZPR. Cały ruch związkowy jest przygotowany i zdolny do podjęcia i wykonania zadań, które stawia partia.

Kongres — stwierdził W. Kruczek — był manifestacją dążeń polskich związkowców do umacniania jedności, przyjaźni i współdziałania wszystkich ludzi pracy krajów wspólnoty socjalistycznej, dał wyraz naszej niezłomnej woli pogłębienia braterstwa polsko-radzieckiego. Potwierdził on nasze konsekwentne dążenia do umacniania międzynarodowych więzi ze związkami całego świata, do umacniania i rozwoju SFZZ. Będziemy nieustannie działać na rzecz jedności i solidarności ludzi pracy — w imię bezpieczeństwa narodów oraz trwałego pokoju w Europie i na całym świecie, w imię postępu, przyjaźni i współpracy międzynarodowej.

W zakończeniu W. Kruczek podkreślił, że uchwalony przez VIII kongres program działania będziemy wcielać w życie w głębokim przekonaniu, że to co robimy służy ludziom pracy, służy naszej socjalistycznej ojczyźnie — Polsce Ludowej. (PAP)

Terminy ferii szkolnych

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania ferie szkolne przypadają w następujących terminach:

- przerwa zimowa we wszystkich szkołach — od 22 do 27 grudnia br. włącznie;
- ferie zimowe w szkołach podstawowych — od 24 stycznia do 5 lutego 1977 r. włącznie; a w szkołach średnich wszystkich typów — od 7 do 19 lutego 1977 r. włącznie;
- przerwa wiosenna we wszystkich szkołach — od 7 do 12 kwietnia 1977 r. włącznie. (PAP)

O konferencji w Bukareszcie

Berlińska konferencja organizacji katolickich opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że dokumenty narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego są wybitnym wkładem w umocnienie międzynarodowego bezpieczeństwa i współpracy.

J. Kadar opuścił Austrię

W środę I sekretarz KC Węgier skiej Socjalistycznej Partii Robotniczej J. Kadar zakończył dwudniową wizytę oficjalną w Austrii i opuścił Wiedeń udając się do kraju. Na temat jego wizyty i przeprowadzonych rozmów opublikowany zostanie wspólny komunikat węgiersko - austriacki, informuje Agencja MTI.

Żądanie PSOE

Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE), której kongres odbywa się od trzech dni w Madrycie, zażądała we wtorek likwidacji wszystkich amerykańskich baz wojskowych w Hiszpanii. Rezolucja uchwalona na kongresie partii stwierdza, że układ w sprawie baz zawarty ze Stanami Zjednoczonymi w styczniu br. godzi w

Omówienie dyskusji na VIII Kongresie Związków Zawodowych

„Z trudu naszych rąk i umysłowości rośnie siła Polski i pomyślność narodu” — treść tego hasła 12-milionowa rzesza związkowców polskich wcieliła w życie przy warsztatach fabrycznych, w przedsiębiorstwach rolnych, we wszystkich działach narodowego gospodarstwa.

Dyskusja przyniosła bogactwo konkretnych wniosków, ciekawych inicjatyw, twórczych pomysłów, które przedstawiciele środowisk zawodowych i społecznych przenieśli na forum kongresowe jako wymowny przykład pojmowania przez związkowców swojej roli zapobiegliwego współgospodarstwa wszystkich polskich spraw. Oszczędzanie paliw i surowców w gospodarce energetycznej, w kolejnictwie i komunikacji samochodowej, w przemyśle poligraficznym; przyspieszenie rozwoju usług dla ludności i polepszenie jakości tych usług; przedsięwzięcia przyspieszające budowę mieszkań; pomoc przy uruchamianiu uboższej produkcji materiałów budowlanych przez znaczących na domki jednorodzinne — oto kilka zaledwie przykładów energicznego działania zaczerpniętych ze środowej dyskusji.

Związki zawodowe koncentrują wysiłek i energię na problemach produkcji, czynią to z pełnym przekonaniem, że wzmocni trud powróci do założonych wieloletnich wartości, w postaci poprawy warunków życia i pracy. Złotówki na produkcję i złotówki na sprawy socjalne — powiedział jeden z dyskutantów — mają przecież u nas to samo źródło: rzetelną pracę milionów ludzi.

Głosy związkowców dotyczyły najbardziej żywotnych spraw życia społecznego, podejmowanych z myślą, że służyć krajowi służyć sobie. Kojarząc przypominał, że znaczne środki przeznaczone przez państwo w tym 5-leciu na zwiększenie zdolności przewozowych pracowni PKP wzbogacą przez wykorzystanie rezerw, które tkwią jeszcze w odpowiednim wykorzystaniu posiadanego sprzętu i taboru, w organizacji pracy na kolei, w szybkości przeładunków.

Przedstawiciel łączności, omawiając główne osiągnięcia kraju w dziedzinie nadprędkości, podkreślił, że bieżąca praca w rozwoju telekomunikacji podkreślił, że sami pracownicy łączności w trosce o zaspokojenie potrzeb społeczeństwa podjęli zobowiązanie dodatkowego zwiększenia do sieci w br. wielu tysięcy abonentów. Górnik, meldując o wydobywaniu ponad plan przez załogi kopalń tysięcy ton węgla, podzielił się do

świadczającymi w zwiększaniu rytmiczności i wydajności pracy, przedstawił inicjatywę swoich współtowarzyszy z macierzystej kopalni, zmierzającą do uczynienia górnictwa trudniej i bezpieczniejszym.

Z nadzieją i troską mówili uczestnicy obrad o młodzieży, o perspektywach jej awansu zawodowego oraz o wychowaniu młodego pokolenia w poczuciu obywatelskich obowiązków. Wzorem do naśladowania są bohaterowie pracy, wzorowi przywódcy i w działaniu społecznym.

Zabierali też głos ludzie młodzi, prezentując z trybuny aspiracje kolektywne i swoje osobiste, a także — program swego udziału w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR. W ostatnich latach ze wspólnej inicjatywy ruchu młodzieżowego i związków zawodowych państwo wprowadziło wiele udogodnień socjalnych dla młodzieży, zwłaszcza dla młodych małżeństw. W podobny sposób podjęto obecnie problem poprawy warunków pracy i nauki młodzieży w szkołach przyzakładowych, adaptacji społeczno-zawodowej, kryteriów ocen we współzawodnictwie pracy. Trzeba wypracować skuteczne formy wychowawcze — podkreślano — które ułatwią młodym szybkie wejście w życie załogi, nauczą ich dumy zawodowej i szacunku dla dobrych tradycji z kładu pracy. Przez wszystkie wypowiedzi przedstawicieli młodego pokolenia przewijał się wspólny ton: godnie przejąć sztafetę pokoleń, w pracy i w trosce o ojczyznę.

W rzeczowy i wnikliwy sposób oceniali dyskutanci rezultaty swojej pracy, określając kierunki najlepszych rozwiązań. Szczególne znaczenie przywiązuje związkowcy do umacniania autorytetu wszystkich swoich ogniw. Jest to płaszczyzna integrująca współdziałanie związków zawodowych z innymi organizacjami społecznymi, dla wspólnego podejmowania i programowania działań służących człowiekowi.

Ważnym obowiązkiem organizacji związkowych — co potwierdziła dyskusja — jest utrwalanie ścisłych więzi z klasą robotniczą, rozszerzanie konstytucyjnej zasady konsultacji, dzięki której ostateczny kształt decyzjom nadaje robotnicza opinia.

Dorobek w dziele ochrony pracy, doskonaleniu polityki płac, podnoszeniu zdrowotności, rozwoju oświaty i kultury — widoczny jest w każdym środowisku. Jednocześnie: zrobić można w tych sferach znacznie więcej, a drogowskazem

spotkania na szczeblu ministerialnym, zapowiedzianego pierwotnie na 15 — 17 bm. do stolicy Francji.

Zwycięstwo labourystów

We wtorek późnym wieczorem rząd odniósł nieznaczne zwycięstwo nad opozycją podczas głosowania w Izbie Gmin nad projektem poprawki do ustawy o nacjonalizacji, wniesionym przez konserwatystów. Poprawka przewidywała, iż z ustawy nacjonalizacyjnej zostanie wyłączonych 12 niewielkich stoczni remontowych. Wniosek odrzucono w drugim czytaniu 281 głosami przeciwko 279. Odrzucono również projekt drugiej poprawki, przewidujący wyłączenie z tej ustawy trzech stoczni okrętów wojennych. Wynik głosowania 282:279.

Żużycie ropy naftowej

Jak wynika z raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), import ropy naftowej przez 24 kraje członkowskie tej organizacji spadł w 1975 r. o 8 procent w porównaniu z rokiem poprzednim. Import europejskich państw członkowskich OECD spadł o 13,4 procent i wyniósł 628 mln ton.

jest Uchwała V Plenum KC PZPR.

W trzecim dniu obrad głos zabierali kolejno: Zenon Krzemkowski, Czesław Konczal, Józef Konarzewski, Maria Hosaja, Krzysztof Trębacz, Kiewicz, Janusz Łotowski, Edward Pawlus, Roman Abramowski, Ryszard Dobrzyński, Bogusław Fikiel, Wanda Kiełar, Benedykt Stawski, Władysław Szydło, Waldemar Rybak, Maria Szczepkowska, Jerzy Jeruzal, Jan Kietliński, Stanisław Horemski, Władysław Midera, Stanisław Gosek.

Przemawiali także goście z granic: Horacio Pereira Bras da Silva z Angoli i Giuseppe Vignola z Włoch, którzy przekazali związkowcom polskim życzenia, aby program działania przyjęty na VIII Kongresie zrealizowali w pełni, w imię interesów ludzi pracy. (PAP)

Komitet Centralny OWP obradować będzie w stolicy Syrii

Radio Damaszek poinformowało, iż Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny, zwołal na najbliższą niedzielę ważne posiedzenie. Odbędzie się ono w stolicy Syrii. Źródła palestyńskie podały, że na posiedzeniu będzie omawiana m. in. rola OWP w obecnej ofensywie pokojowej na Bliskim Wschodzie, jaką rozpoczęły Egipt i Syria.

Komitet Centralny OWP ustosunkuje się też do propozycji Ka iru i Damaszku utworzenia na Zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy państwa palestyńskiego. Komitet Centralny przygotowuje tak że posiedzenie Palestyńskiej Rady Narodowej (parlamentu), które ma się odbyć w przyszłym miesiącu w Kairze. (PAP)

Korzystna ocena współpracy ze środowiskami polonijnymi

Kończąc się 1976 r. przyniósł dalsze rozszerzenie różnorodnej współpracy i rozwój turystyki między Polską zagranicą i krajem. Do zwiększenia liczby przyjazdów do kraju osób ze środowisk polonijnych przyczynia się zwłaszcza działalność propagandowo-informacyjna przedstawicielstw zagranicznych „Orbisu” i PLL „Lot”.

Działalność ta w coraz większym stopniu polega na utrzymywaniu bezpośrednich kontaktów ze środowiskami, organizacjami i polonijnymi środowiskami masowego przekazu, a także na stałym współdziałaniu z polonijnymi biurami podróży. Jednocześnie „Lot” podejmuje konkretne przedsięwzięcia zmierzające do sprawniejszego obsługiwanie ruchu turystycznego, oraz lepszego uwzględniania potrzeb środowisk polonijnych. Wyrazem tego było np. uruchomienie własnego regularnego połączenia Warszawa — Nowy Jork i stałe zwiększenie częstotliwości lotów na tej trasie, jak również otwarcie w br. nowego połączenia samolotami „Lot” między Warszawą a Montrealem. Zwiększa się także liczba turystów z europejskich skupisk polonijnych. Np. w tym roku, przy współpracy z polonijnymi biurami podróży „Lot” zorganizował 126 przelotów czarterowych pomiędzy Wielką Brytanią a Polską, przez wożąc wyłącznie grupy polonijne.

W ocenie dotychczasowego rozwoju i perspektyw wymiany turystycznej między Polską i krajem zwraca się obecnie największą uwagę na potrzebę wzbogacania o nowe formy propagandowe działalności polskich przedstawicielstw zagranicznych. Chodzi o systematyczne zaopatrywanie organizacji polonijnych w literaturę turystyczną o Polsce, orga-

Z Polski na rynki świata

„Elektrim” rozpoczyna eksport do Sudanu

PTHZ „Elektrim” zawarł kontrakt na dostawę do Sudanu urządzeń elektryfikacyjnych wartości 32,5 mln dolarów. Jest to największy w historii tego przedsiębiorstwa kontrakt na dostawę tego typu urządzeń na rynek wolnodeliowy.

Przedmiotem kontraktu, którego realizacja rozpoczyna się już w pierwszej połowie przyszłego roku, są stacje transformatorowo-rozdziałowe, transformatory średniej i dużej mocy, kable, osprzęt oświetleniowy, liczniki energii elektrycznej i maszyny budowlane.

Zakończenie dostaw ma nastąpić w 1979 r. warto zaznaczyć, że wszystkie urządzenia muszą być dostosowane do pracy w ciężkich warunkach atmosferycznych. W Sudanie, obok wysokich temperatur, problemem są również burze piaskowe, co zmusza do konstruowania urządzeń o dużej szczelności.

Wartość zawartego przez „Elektrim” kontraktu polega i na tym, że jest to pierwszy w dziejach Sudanu zakup w tak wielkiej skali urządzeń elektryfikacyjnych. Stwarza to szansę oparcia w przyszłości całego systemu elektryfikacyjnego, a nawet energetycznego Sudanu na dostawach z Polski.

Głównymi producentami urządzeń objętych kontraktem są tak renomowane zakłady, jak Zwar - Warszawa, Elta - Łódź i Mefta - Mikołów. Dostarczają one od lat podobne urządzenia do Związku Radzieckiego do skrajnie różnych stref klimatycznych, gdzie pracują one bezawaryjnie. Zdobyte doświadczenia powinny obecnie procentować.

Trzeba tu dodać, że kontrakt został uzyskany w konkurencji z kilkoma czołowymi firmami Europy. (PAP)

Pociąg na... poduszce magnetycznej

W Kazachstanie wytyczono trasę pierwszego w Związku Radzieckim pociągu pasażerskiego na poduszce magnetycznej. Przebiegać ona będzie na długości 11 km i połączy centrum stolicy, republiki — Alma-Aty z nowymi osiedlami, które już dziś mają 900 000 mieszkańców. (PAP)

Mały Lotek

I losowanie
6, 11, 22, 32, 35
Banderole 471 449
II losowanie
3, 4, 10, 18, 21
Banderole 776 724

Express — Lotek

2, 5, 9, 32, 38

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 3 do 8 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

2 STRONA

GŁOS — 9 XII 1976

Krótko

wolucji Iraku, S. at-Takriti. Po spotkaniu tym odbyło się posiedzenie ministrów i ekspertów wchodzących w skład delegacji bułgarskiej i irackiej.

Dialog Północ — Południe

Według informacji pochodzących z kół zbliżonych do paryskiej konferencji w sprawie współpracy gospodarczej między krajami uprzemysłowionymi i rozwijającymi się, powszechnie znanej jako dialog Północ — Południe, w tym tygodniu zostanie opublikowany oficjalny komunikat o odczuciu

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szmowski.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

H-10

Skuteczną drogą

Znalazł się w tych dniach wśród znajomych, spotkałem się z pytaniem: — Skoro postanowieniem najwyższych władz partyjnych i państwowych w gospodarce dokonuje się teraz znacznego przegrupowania sił i środków, to jak to pogodzić z jednoczesnym podkreśleniem, iż jest to kontynuacja tego, co po grudniu 1970 roku przetworzono w program najpierw VI, a potem VII Zjazdu partii?

Dysputa, jak to przy takich okazjach bywa, przeplatana różnymi doświadczeniami poszczególnych osób, toczyła się dość długo. Zanim doszliśmy do porozumienia, prawie każdy z kilkusobowego grona zlał się na tym, że patrzy na różne sprawy przez pryzmat tego, czego teraz doświadczają. To ludzkie i zrozumiałe. Ale czy nie trzeba uzupełnić tego i inną refleksją: żadne życie nie składa się tylko z teraźniejszości, bo tę zawsze poprzedza przeszłość, podobnie jak naturalne jest i to, że nie sposób nie myśleć także o przyszłości?

Jeśli dzieje się tym tutaj, to czynię to w przekonaniu, iż ostatecznie w niej niejedną pogawędkę towarzyską i w niej niejedną mniej lub bardziej zasadniczą dyskusję dotyka się sfery spraw publicznych.

Więc wróćmy do kwestii: czy to, co teraz postanowiono na V Plenum Komitetu Centralnego partii byłoby możliwe, gdyby nie strategia wytyczona na VI Zjeździe PZPR?

Przynajmniej — jest coś w naturze człowieka, że w trudnych chwilach niełatwo rezygnuje ze skłonności do biadolenia, a nawet jeśli świadom jest tego, iż takie postawy niczego nie zmieniają. A nam powinno chodzić o to, żeby jak najszybciej usunąć trudności i skutecznie je rozwiązywać. Tę metodę sterowania życiem gospodarczym i społecznym wyznaczyła właśnie strategia VI Zjazdu. Można ją określić jako dynamiczne rozwijanie gospodarki i dzięki temu jednocześnie równie szybkie podnoszenie stopy życiowej społeczeństwa. I najważniejsze — strategia ta się sprawdza. Oto bowiem wbrew dawniej lansowanym teoriom okazało się, że jest możliwe przeznaczenie dużych sum na inwestycje przy równoczesnym szybkim polepszaniu warunków życia ludności. Co więcej — przyzwyczailiśmy się do tego i nikt nie chce i nie zamie-

rza się godzić ze zwolnieniem tempa postępu.

Czy dzisiaj w ogóle Polacy wyobrażają sobie, że mogłoby być inaczej niż dotychczas w zakresie wzrostu płac i dochodów? Oczywiście nie. I nie w tym dziwnego, skoro dzięki strategii wprowadzonej w latach siedemdziesiątych podwyżki płac odczuli wszyscy zatrudnieni, wzrosły stypendia studentów i szkolne, polepszyła się sytuacja wszystkich emerytów i rencistów. Postęp był szybszy niż można było przewidzieć, chociaż zapewne dla nie których grup ludności jeszcze zbyt mało odczuwalny.

Nikt się nie dziwi, że drogą tak szybkiego rozwoju społeczeństwa chce kroczyć nadal. Że po prostu przyzwyczaili się do tego i inaczej sobie nie wyobrażają. To dobrze, jeśli tylko równocześnie uświadamiamy sobie, że nie samo nie przychodzi. Że na wszystko, co osiągnęliśmy, trzeba było solidnie zapracować.

Ta refleksja jest szczególnie aktualna teraz, kiedy uchwała V Plenum KC partii stwarza nowe warunki dalszego szybkiego postępu w polepszaniu warunków życia. Powiedzmy bowiem otwarcie: choć byśmy nie wiadomo ile zarabiali, to mało przyniesie nam to zadowolenia, jeśli jednocześnie nie wytworzymy takich dóbr, które są nam potrzebne.

Strategia wytyczona przez VI Zjazd partii i rozwinięta przez zeszłoroczny VII Zjazd daleko wykracza poza wyznaczniki po prawy materialnego położenia ludzi pracy. Stworzyła ona bowiem warunki do trwałego ożywienia działalności gospodarczej i społecznej. Istotą tej polityki charakteryzują słowa referatu Biura Politycznego KC PZPR wypowiedziane przez Edwarda Gierka z trybuny V Plenum: „Polityka ta przyniosła niepodważalne efekty społeczno-gospodarcze: zwiększyła aktywność ludzi pracy, przyspieszyła tempo wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, wpłynęła również na ilościowy i jakościowy wzrost poziomu dostaw towarów rynkowych”.

Dzięki temu mogliśmy podjąć i częściowo już załatwić wiele spraw, które będą owocować teraz, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

W minionym stuleciu sprawą podstawową było zwiększenie potencjału wytwórczego. Bez tego poprawa poziomu życia nie mogłaby być trwa-

ła. To właśnie umożliwiło systematyczne i szybsze niż kiedykolwiek w przeszłości rozwiązywanie kluczowych problemów społecznych. Pozwoliło opracować realne programy przyspieszonego rozwiązania kwestii wyżywienia narodu i budownictwa mieszkaniowego, programy, które mają zaspokoić stale przeciętne wzrastające potrzeby społeczne.

Decyzje V Plenum o przegrupowaniu sił i środków mają na celu spełnienie wszystkich celów strategii wytyczonych po okresie stagnacji w polityce społecznej i gospodarczej lat sześćdziesiątych.

Stare przysłowie głosi, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. Podobnie bywa z potrzebami społeczeństwa i jego aspiracjami. Takim oczekiwaniem wyższymi naprzeciw polityki partii, zwłaszcza od VII Plenum Komitetu Centralnego w grudniu 1970 roku. Spełnieniu tych oczekiwań służy strategia, którą od tąd z inspiracji partii wprowadza się konsekwentnie w życie. Jej sukcesem jest to, że jako społeczeństwo zdołaliśmy uwić rzyć w możliwości szybkiego osiągania celów i przewyższania trudności.

W pierwszych sześciu latach naszej dekady, kiedy powiodło się nam nie tylko wyprowadzić kraj z impasu, ale i doprowadzić do poziomu najszybciej rozwijających się państw całej wspólnoty socjalistycznej — nabraliśmy ufności we własne siły, zaufania, które wyraża hasło: „Polak potrafi”. Jest to ważny motyw psychologiczny, pozwalający stwierdzić, iż doświadczenie to będzie procentować coraz skuteczniej. Cel jest jasny: nie będziemy osłabiać działań na rzecz wzrostu poziomu życia i rozwoju gospodarki. Nie da się tego rozłączyć — jedno jest zależne od drugiego.

Przegrupowanie sił i środków, o czym teraz tak dużo i rzetelnie się mówi nie tylko pośród działaczy społecznych i gospodarczych, stwarza możliwości szybkiego pokonania obecnych trudności. Strategia, którą na VI Zjeździe wytyczyła partia przysposobiła kraj i społeczeństwo do rozwiązywania niełatwych problemów przez dynamiczny rozwój gospodarki i tym samym zaspokajanie wciąż nowych potrzeb społecznych.

Tą sprawdzoną i skuteczną drogą nadal pójdziemy. Realizacja tego programu zależy od nas wszystkich.

TADEUSZ KACZMAREK

Przed okazałym domostwem stał gotowy do drogi „Fiat” 125p. Gospodarz, Zenon Budner wybierał się akurat do Kiszkowa (woj. poznańskiego), lecz niespodziewanie „gmina” w osobie naczelnika mgr. inż. Marka Kabacińskiego, który towarzyszył mi w tych odwiedzinach, sama przyjechała do rolnika.

W nowoczesnie urządzonej kuchni krzątała się młoda dziewczyna.

— To nasza córka Aleksandra, w tym roku zdała maturę w Liceum Ogólnokształcącym. Pomaga teraz w domu, lecz nie rezygnuje z zamiaru studiowania ogrodnictwa. Nie pozwoli zdystansować się starszemu bratu, który studiuje medycynę. Marek jest już na IV roku — poinformowała Budnerowa.

— Kto zatem będzie następcą w waszym gospodarstwie? Komu przekazacie dorobek swej pracy?

— Młodszemu synowi Andrzejowi. Pomaga nam w gospodarstwie i uczy się zaochnie w Telewizyjnym Technikum Rolniczym. Jest na III semestrze. On jest właśnie prawą ręką moją, obaj prowadzą specjalistyczną hodowlę trzody chlewnej.

Wejście gospodarza na chwilę przerwało zaczęłą rozmowę. Małżonka wołała, żeby on udzielił informacji na temat hodowli, bo to domena wyłącznie męczyzn. A przecież Waleria Budnerowa nie bez oporów zdala w tej sprawie berło w męskie ręce. Bala się, że bez jej udziału hodowla upadnie. Jednak kiedy zachorowała i musiała pojechać do sanatorium, ojciec z synem dali sobie znakomicie radę.

— Przystawiliśmy gospodarstwo wyłącznie na chów świń w cyklu zamkniętym i owiec. Rocznie sprzedajemy 220 tuczników. Trzymamy też 90 owiec. Pierwsi w naszej wsi Łagiewniki zdecydowali się na takie ustawienie produkcji zwierzęcej. Skorzystaliśmy z pomocy instruktażowej Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Sielinku, szczególnie przy urządzaniu chlewni, przy żywieniu trzody.

— Prowadzimy obecnie specjalistyczne gospodarstwo wdrożeniowe — opowiadał z ożywieniem Zenon Budner, prowadząc nas do obszernej chlewni, gdzie znajdowało się akurat 190 sztuk trzody chlew-



Do takiej chlewni można wejść nawet w wizyjowym ubraniu. Zenon Budner prezentuje swoją hodowlę. Fot. — H. Kamza

PRZEPUSTKA W WIEK XXI

nej: macior z prosiętami, war chłaków i tuczników. Duńskie kójce, lampy promiennikowe, woda bieżąca, wentylacja zapewniająca dobre warunki zoohigieniczne, mechanizacja zadawania karmy i usuwania obornika — to najważniejsze elementy wyposażenia chlewni. Wszystko zrobione z myślą nie tylko o jak najlepszych rezultatach chowu, lecz także dla ułatwienia obsługi.

— Nastawiliśmy się na specjalizację w chowie inwentarza, bo to ułatwia pracę. Teraz potrzebujemy z synem czte-



ry godziny dziennie, aby oprzątnąć inwentarz. Pozostały czas można wykorzystywać na prace polowe, na przygotowywanie pasz, bo większość ich staramy się mieć z własnego gospodarstwa.

Gospodarstwo Budnerów ma 27 hektarów ziemi średniej jakości. Kontraktuje corocznie 5 hektarów pszenicy. W tym roku Budnerowie sprzedali 18 ton ziarna. Pozostałe pola zajęte są przez rośliny paszowe. Uprawia się każdego roku 2 hektary ziemniaków na sucho, 2,5 hektara jęczmienia paszowego na sruce, 3 hektary żyta, które dodaje się do mieszanek paszowych. Gospodarz chwali się, że nabyła w PGR Rybno Wielkie paszową odmianę żyta Dańkowskie Nowe, które wydało mu w tym roku około 50 kwintali z hektara. Hektar kukurydzy uprawianej na ziarno zapewnią także niezły za-

pas wartościowej paszy. Kiszonek jest pod dostatkiem z 4 hektarów plantacji buraczanych, z których starannie zebrano tej jesieni liście. Dwa wagony wysłoków dopiero co załadowano do silosa.

— W naszym gospodarstwie nic się nie marnuje. Mamy kombajn zbożowy z przystosowanym do niego zbieraczem plew. Bardzo się przydają po tem w żywieniu trzody chlewnej i owiec. Duże znaczenie w diecie zwierząt ma uprawa pół hektara buraków odmiany Poly-Past i perka. Ta roślina udaje się znakomicie na naszych polach — w tym roku sprzątałem po 350 kwintali masy z hektara. Będą ją uprawiać w następnych latach. Stałe w płodozmianie mam lucernę lub koniczynę.

Gospodarz pokazał na podwórzu rozdrabniacz do okopów i innych pasz. Podwórze wymaga jeszcze dodatkowych prac. Trzeba wybudować szopę na narzędzia rolnicze, umocnić nawierzchnię, aby nie było błota. Wprawdzie do chlewni przechodzi się prosto z domu, lecz i na podwórzu muszą się odbywać niektóre prace gospodarskie.

Budnerowie chwalać sobie specjalizację, umożliwiają bowiem szybszą rotację zwierząt w budynku inwentarskim. Nie muszą się tak natrudzić jak to bywało przy oprzędzie krów, koni, trzody chlewnej. Nie trzymają w swoim gospodarstwie bydła ani koni. Uprawę roli i transport załatwiają przy pomocy traktora i maszyn towarzyszących.

Najchętniej nie trzymaliby w swej chlewni macior, gdyby znaleźli partnerów do kooperacji. Uważają, że wtedy specjalizacja byłaby pełna, a stanowiska w chlewni lepiej wykorzystane.

— Najbardziej mnie bolało w ubiegłym roku (kiedy nie mogliśmy dostać potrzebnej ilości pasz do tuczu), że mam nie wykorzystane stanowiska. Przecież to strata dla rolnika i dla państwa. Dlatego też staram się mieć pasze własne, wykorzystując zarazem przydziały na kontraktowane sztuki i na maciory. Obecne dostawy pasz uważam za wystarczające dla rozwijania chowu trzody chlewnej. W razie potrzeby gmina zawsze pomoże.

Naczelnik Kabaciński potwierdził, że w sytuacjach krytycznych starali się przychodzić z pomocą rolnikom, a gospodarstwom specjalistycznym w szczególności. Tacy hodowcy jak Budnerowie, wprowadzający w swoim gospodarstwie najnowsze metody pielęgnacji i żywienia inwentarza, mają pierwszeństwo w przydziałach. Zenon Budner woli jednak z tego przywileju nie korzystać. Przeciwnie, jako członek Komitetu Gminnego PZPR troszczy się o interesy innych rolników. Niektóre postulaty i wnioski przekazuje Komitetowi

Dokończenie na str. 4
MARIA POLCYNOWA

Książka ta*) jest plonem konkursu, ogłoszonego w roku 1972 (i rozstrzygniętego pod koniec 1973) przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Rozgłosnie Poznańska Polskiego Radia i Wydawnictwo Poznańskie (przy poparciu Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Okręgowej i Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz poznańskiego Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację). Był to konkurs na wspomnienia, pamiętniki i dzienniki oraz dokumenty Polaków przymusowo wywiezionych w latach 1939—1945 na przymusowe roboty do III Rzeszy lub krajów przez nią okupowanych. Nadesłano w sumie 266 prac z całego kraju. Wielu autorów dołączyło do swych wspomnień i pamiętników także fotografie, różnego rodzaju dokumenty w postaci książek pracy (Arbeitsbuch), zaświadczeń, urzędowych listów, ulotek, wycinków prasowych itp.

Autorzy wyboru i opracowania mieli więc do swej dyspozycji sporo wartościowego tworzywa. I choć materiał tekstowy był znacznie ciekawszy i pod względem poznawczym wartościowszy, szkoda,

KSIAŻKA

Robotnicy z literą „P”

że w książce nie znalazł miejsca dla reprodukcji najbardziej interesujących i charakterystycznych dokumentów uzyskanych drogą konkursu lub pochodzących z innych źródeł.

Sprawa tak zwanych robót przymusowych Polaków (a także robotników z innych krajów, podbitych przez hitlerowskie Niemcy w czasie II wojny światowej) jest faktem historycznym, badanym i opisywanym w pracach naukowych. Co innego jednak suche i beznamiętne opracowania naukowe, operujące wielkimi liczbami, charakterystycznymi zjawiskami, opisujące pewne ogólne fakty, a co innego osobiste przeżycia, ludzki dotkniętych tą formą eksterminacji. Co innego dowiedzieć się, że z okupowanych ziem polskich deportowano w latach drugiej wojny światowej na roboty przymusowe w Rzeszy ponad 2,5 miliona osób nie licząc około 300 tysięcy

polskich jeńców wojennych, których zmuszono do przyjęcia statusu robotników przymusowych, a co innego przeczytać w jednym ze wspomnień, jak to 14-letni chłopiec, zabrany przemocą z domu rodzinnego w Łodzi, zmuszony u „bauera” do pracy ponad siły z premedytacją odrabiał sobie palec lewej ręki („aby to uszkodzenie nie uniemożliwiło mi w przyszłości służby w wojsku, bo wierzyłem głęboko, że kiedyś na pewno Polska będzie, a ja zostanę jej żołnierzem”).

Pamiętniki pokazują losy i niewolniczą pracę Polaków — właśnie przez pryzmat przeżyć osobistych. Są z jednej strony sugestywnym i przekonującym świadectwem niewyobrażalnego wprost wyzysku ludzi pozbawionych wszelkich praw, a z drugiej strony ich niezłomnej wiary w zakończenie tych cierpień, powrót do wolnej ojczyzny. Wszystko było Polakom zabro-

nione. Mieszkali w warunkach prymitywnych, często ślucznych ponad wszelkie normy; najbardziej cierpieli z powodu nieustannego głodu, zimą potęgowanego przez dokuczające zimno. Do tego dochodził niedostatek snu. Byli ciągle inwigilowani, co ułatwiała litera „P” (Pole) przymusowo noszona przez wszystkich Polaków pracujących w III Rzeszy. Skrajne wyczerpanie katowani cza pracą, trwającą po 12 i więcej godzin na dobę i głodowymi racjami żywnościowymi, powodowały choroby. Ale robotnik z literą „P”, póki mógł się utrzymać na nogach, musiał pracować. W pamiętnikach powtarza się ten motyw w różnych wariantach.

Mimo takich warunków, mimo prześladowania, mimo niemal powszechnie wrogiego otoczenia, Polacy zeszani na roboty przymusowe do III Rzeszy wobec siebie i robotników przymusowych innych narodowości wykazywali solidarn-

ność i wzajemną pomoc. Niektórzy nawet potrafili się angażować w działalność sabotażową, prowadzoną albo w sposób zorganizowany, albo bardzo często w pojedynkę, byle tylko w jakiś sposób osłabić potęgę zleniawionej hitlerowskiej III Rzeszy.

Coraz częstsze bombardowania dokonywane przez alianckie lotnictwo, Polacy — podobnie jak wszyscy prześladowani cudzoziemcy — witali niemal z radością, mimo że byli oni bardziej narażeni na skutki tych bombardowań niż Niemcy. Nawet bowiem schrony były oddzielne: dla „uebermenschów” solidne, dla „untermenschów” liche, bylejakie.

Wszyscy autorzy z ogromną ulgą i radością witali wyzwolenie. Mimo że doznali tylu krzywd, upokorzeń i cierpień, nie myślą o zemście. Robią wszystko, by jak najszybciej wrócić do domu, do rodziny i bliskich, do ojczyzny.

Pamiętniki są lekturą pouczającą, dającą świadectwo prawdy o latach okupacji i metodach hitlerowskich, które młodemu pokoleniu mogą się wydawać niewiarygodne i przesadzone. Ale ci ludzie, którzy napisali swe wspomnienia to przeżyli i zapamiętali na zawsze. I dobrze się stało,

że ich przeżycia pozostaną na stronicach tej książki.

Na koniec trzeba zauważyć — i sądzę, że nie będzie to nam poczytane za brak skromności — iż książka ta, zawierająca 34 wspomnienia nadesłane na konkurs, jest już czwartą z kolei publikacją książkową, opublikowaną na podstawie konkursów współorganizowanych przez „Głos Wielkopolski”. Przypomnijmy poprzednie konkursy: na pamiętniki z Powstania Wielkopolskiego, na wspomnienia Wielkopolan z roku 1945, na pamiętniki Polaków wysiedlonych w latach 1939—1945. Wszystkie te książki ukazały się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Rzadko który dziennik ma na swoim koncie również taki dorobek.

KONRAD MARWICZ

*) „Z literą „P” — Polacy na robotach przymusowych w hitlerowskiej Rzeszy 1939—1945. Wspomnienia. Wybór i opracowanie: Ryszard Dylński, Marian Flejsierowicz, Stanisław Kubiak. Wstęp Czesław Luczak. Wydawnictwo Poznańskie, stron 611, oprawa płócienna, obwołuta, cena 75 zł.

Dyskusja nad referatem politycznym KC PPW

We wszystkich grupach zawodowych i środowiskach społecznych Wietnamu trwają ożywe dyskusje nad opublikowanymi przez prasę tezęmi referatu politycznego KC PPW na IV Zjazd partii. Dokument ten, podsumowując osiągnięcia całego narodu w okresie, jaki upłynął od III Zjazdu, nakreśla główne kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego kraju na etapie rewolucji socjalistycznej i budowy bazy materialno-technicznej socjalizmu.

Szczególnie żywo przebiega dyskusja nad referatem w środowiskach nauczycielskich. Referat poświęca wiele uwagi za gadnieniom stałego rozwoju oświaty i precyzuje jej założenia teoretyczne.

Na wsi dyskusje koncentrują się przede wszystkim wokół problemów rozwoju hodowli jako samodzielnej gałęzi rolnictwa.

Inteligencja techniczna i działacze gospodarczy zapoznają się z założeniami budowy nowoczesnej gospodarki i zadaniami planu pięcioletniego, 1976-80. (PAP)

Elewacje domów z kolorowego betonu

W Instytucie Chemii Nieorganicznej w Gliwicach zaawansowane są prace nad polską technologią produkcji różnego rodzaju kolorowych betonów i zapraw, stosowanych w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym. Opracowanie tej technologii, ma na celu wzbogacenie gamy kolorystycznej i podwyższenie estetyki zewnętrznej i wewnętrznej domów mieszkalnych, i innych budowli znacznie tańszym niż obecnie sposobem. Wykończenie lub nadanie żądanej faktury, odsłonięciem powierzchni budowli wyeliminuje bowiem pracochłonne i drogie roboty wykończeniowe oraz tradycyjne materiały okładzinowe.

Od stycznia br. w warunkach laboratoryjnych doc. mgr inż. Czesława Bandrowska z IChN przebadala około 60 barwiących pigmentów pochodzenia nieorganicznego i organicznego, produkowanych w kraju — w pełnej gamie kolorów i odcieni. (PAP)

Przepustka w wiek XXI

Dokończenie ze str. 3

Wojewódzkiemu PZPR w Poznaniu, którego jest członkiem. Przede wszystkim stara się, żeby jego gospodarstwo świeciło przykładem, co nie jest wcale sprawą prostą w tak produkcyjnej wsi, jaką są Łagiewniki. W tej miejscowości nasiadom byle czym się nie zaimponuje. Trzeba być po prostu lepszym w gospodarskim działaniu i w wynikach produkcyjnych.

Wdrażanie postępu kosztuje, ale się opłaca. Na moje pytanie, czy hodowla specjalistyczna przynosi większe dochody niż poprzednia „mozaika hodowlana”, Zenon Budner bez wahania to potwierdził. Za rok bieżący nie podał jeszcze konkretnych danych, bo czeka na

Wyciąg z konta bankowego. Wszystkie operacje finansowe załatwia systemem bezgotówkowym, co stanowi duże udogodnienie.

W gospodarstwie Budnerów wdraża się nie tylko nowoczesne metody produkcji i organizacji pracy, lecz również rozliczeń finansowych z aparatem skupu i zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej. Podatki płaci się czekiem. Podpis gospodarza liczy się bowiem na wagę... tysięcy kilogramów żywności i setek kwintali płodów rolnych. To jest jak gdyby podpis na przepustce w wiek XXI dla następnego pokolenia rodziny.

MARIA POLCYNOWA

Nowości nie tylko w koncentratkach

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” znane są z wielu inicjatyw w zakresie nowości rynkowych. Systematycznie zwiększają one asortyment swoich wyrobów, produkując zupy oraz inne koncentraty coraz wyższej jakości, łatwiejsze do szybkiego przyrządzenia w domu i w warunkach turystycznych.

W listopadzie wyprodukowano w „Amino” kolejne nowości. Jest to kawa liofilizowana typu neska w puszkach o pojemności 40 gramów i torebkach 7,5-gramowych oraz herbata instant, całkowicie rozpuszczalna, w puszkach 40-gramowych. Technologia pierwszej w Polsce herbaty instant została opracowana w zakładzie przy współudziale Centralnego Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Poznaniu. Przekazanie handlowi tych wyrobów natychmiast po wyprodukowaniu było możliwe dzięki załogom Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu, które poza planem

wykonały obwoluty oraz przy pomocy krakowskiego „Opakometu” (zakłady w Zawierciu i w Sosnowcu), który podjął się produkcji puszek.

W przyszłym roku „Amino” dostarczy konsumentom kolejnych nowości. W styczniu rozpocznie się produkcję kolejnych zup o domowym smaku, mogących zaspokoić gusty smakoszy — będzie to żurek śląski i kapuśniak ze słodkiej kapusty.

Zakład przygotowuje się do zakrojonej na dużą skalę modernizacji, która zostanie zrealizowana w przyszłym roku. Przy ul. Bałtyckiej powstanie fabryka makaronu, wyposażona w nowoczesne linie z im-

portu o wydajności kilkudziesięciu ton makaronu dziennie. Będzie się w niej wytwarzało makarony długie (również poszukiwane spaghetti), co pozwoli na znaczne zmniejszenie importu tego wyrobu. Ponadto w starych murach zakładu zostaną zainstalowane nowe importowane linie do produkcji słonych paluszków i lodów w proszku. W sezonie letnim znacznie zwiększą się więc możliwości tonażowe i asortymentowe produkcji mrożonych przysmaków.

Mimo że „Amino” zaopatruje w swoje wyroby cały kraj, szczególnie uprzywilejowany jest rynek poznański. W IV kwartale otrzymał on dodatkowo wyroby, które cieszą się największym popytem: 5 ton rosołu wołowego, 70 ton makaronu, 9 ton płatków ryżowych, tonę lodów domowych, 5 ton orzeszków ziemnych, 500 kg kawy liofilizowanej i 200 kg kakao instant. Poza tym lokale gastronomiczne otrzymały poza planem tonę syropu pomarańczowego, którego produkcję uruchomiono w „Amino” w sezonie letnim na zapotrzebowanie gastronomii i zakładów produkcyjnych. (gra)

Nowy prezydent Szwajcarii

W środę, 8 bm., Zgromadzenie Związkowe Konfederacji Szwajcarskiej dokonało wyboru nowego prezydenta i wiceprezydenta państwa na rok 1977. Prezydentem został wybrany dotychczasowy wiceprezydent i minister sprawiedliwości i policji, 52-letni dr Kurt Furgler, deputowany z ramienia Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej Szwajcarii (CVP).

Wiceprezydentem został dotychczasowy minister komunikacji, łączności i energetyki, 58-letni Willi Ritscher, deputowany z ramienia Socjaldemokratycznej Partii Szwajcarii (SPS).

Zgodnie z Konstytucją Szwajcarii, prezydent państwa jest wybierany na okres jednego roku przez Zgromadzenie Związkowe, złożone z Rady Narodowej (izba niższa parlamentu) i Rady Kantonów (izba wyższa). (PAP)

Tajny dokument USA

„Kluczowe problemy wywiadu“

Londoniński tygodnik „Time Out”, z którym współpracowali dwaj amerykańscy dziennikarze, depotowali ostatnio z W. Brytanii, opublikowali informację o tajnym dokumencie wydanym przez departament stanu USA, który zaleca prowadzenie działalności szpiegowskiej także w krajach blisko związanych z USA. Autentyczność dokumentu pod nazwą „kluczowe problemy wywiadu” (Key Intelligence Questions) potwierdziła ambasada amerykańska w Londynie.

Dokument zaleca dokładne badanie sytuacji gospodarczej poszczególnych krajów, w tym także w W. Brytanii, przy użyciu danych zarówno jawnych i ogólnie dostępnych, jak i zdobywanych w drodze działalności szpiegowskiej. Dokument, którego kopia znalazła się w posiadaniu redakcji tygodnika, wymienia bardzo szeroki zakres celów działalności wywiadowczej. (PAP)

SPORT-SPORT
Wojciech Fibak w półfinale

Dokończenie ze str. 1

Orantes odniósł swe drugie zwycięstwo w tym turnieju — w śróde pokonał Amerykanina Roscoe Tannera 7:6, 6:3. Hiszpan zakończył już gry eliminacyjne z bilansem dwóch zwycięstw i jednej porażki. Fibak musi jeszcze zmierzyć się z Roscoe Tannerem. Mecz ten nie będzie miał już znaczenia również i dla Amerykanina, ponieważ z dwoma do tychczas poniesionymi porażkami nie ma on już szans na półfinał. Eddie Dibbs również zakończył już swój start w Masters. Ma na koncie zwycięstwo nad Roscoe Tannerem 6:4, 7:5 i dwie porażki (z Orantesem 4:6, 2:6). W tej sytuacji Orantes awansował do półfinału na drugim miejscu w grupie, za naszym tenisistą.

W grupie błękitnej doszło do sensacji. Drugie porażki doznał lider „Grand Prix” (najlepszy w klasyfikacji 48 turniejów) Meksykanin Raul Ramirez. Tym razem zmusił go do kapitulacji Amerykanin Harold Solomon, który — jako drugi obok Fibaka — ma czyste konto. Po dwóch występach jego bilans zwycięstw wynosi 2:0.

O drugie miejsce w tej grupie toczy się jeszcze zacięta rywalizacja. Solomon wygrał z Ramirezem 6:2, 6:2. Solomon ma bilans 2:0, Argentyńczyk Guillermo Vilas i Amerykanin Brian Gottfried po 1:1 a Raul Ramirez (Meksyk) 0:2. Solomon spotka się jeszcze z Vilasem a Gottfried z Ramirezem.

Wojciech Fibak stał się wielką rewelacją turnieju w Houston. Z Dibbem, którego pokonał niedaw-

no w Londynie, rozegrał wspaniałe spotkanie. Od początku odebrał inicjatywę Amerykaninowi, forsując na niezbyt szybkiej nawierzchni w hali Houston bardzo ofensywną grę. Tym razem serwis polskiego tenisisty był dla Dibbsa niezwykle trudny do przełamania. Praktycznie bez przerwy, aż do momentu, kiedy Fibak wygrał meczową piłkę, dyktował on przebieg wydarzeń na korcie.

W świetnej formie znajduje się filigranowy tenisista amerykański Harold Solomon. Ramirez nie miał wiele do powiedzenia wobec kolośnej precyzji rywala. Amerykanin trzykrotnie w pierwszym secie przełamał serwis Ramireza, w tym raz uczynił to „na sucho”. „Nie mogłem odnaleźć się — powiedział — po niespodziewanym przegraniu już drugiego z kolei pojedynku faworyt imprezy Ramirez. Solomon w ostatnich tygodniach gra jak młody”.

Orantes uporał się z „rakietowym” serwisem Tannera. Tylko na początku obaj rywale wygrali swe podania. W „tie breaku” Tanner wykazał mniejszą odporność psychiczną. Popełnił trzy proste błędy. Orantes zagrał jedną świetną piłkę i objął prowadzenie 4:0, które zamienił następnie w siódmy decydujący o losach seta gem. Na początku drugiego seta zdekoncentrowany Tanner znów przegrał swój serwis a później cały mecz 6:7, 3:6.

Sokół Piła walczy w Krakowie

Mimo efektownego 17:3 nad Hutnikiem Kraków, pięciarczm polskiego Sokola nie udało się opuścić ostatniej pozycji w tabeli V grupy II ligi. W konsekwencji tego los zespołu piłkarskiego uzależniony został od rezultatów turnieju barażowego. Rozegrany on zostanie w dniach 10-12 bm. w Krakowie. Przeciwnikami drużyny piłkarskiej będą zespoły, które zajęły ostatnie lokaty w grupach I i II tj. Wisła Kraków i Gwardia Zielona Góra.

Teoretycznie najsłabszą wydaje się być Gwardia, toteż decydującym o pozostaniu w II lidze będzie najprawdopodobniej mecz Sokół — Wisła. Dla pilan zadanie o tyle będzie trudniejsze, że walczą o utrzymanie na drugim miejscu. Mimo tego sokolscy w dobrych nastrojach udali się pod Wawel. Wystąpią oni tam jedynie bez pałaszującego przymusowo Drevicza, którego tak udanie zastąpił ostatnio Selke.

Na krakowskim ringu w barwach Sokola zadebiutuje jeszcze Ryszard Osinski (cieńka) — dotychczas Zagłębie Konin. Będzie to niewątpliwie wzmocnienie zespołu, bowiem Waigelt wrócił do swojej normalnej kategorii wazowej (półciężka). Liczymy na jeszcze jeden zryw drużyny z Piły. (usz)

Piłkarski Puchar Polski

GKS Tychy — Szombierki 3:2

Po wczorajszym zwycięstwie nad Szombierkami — 3:2, GKS Tychy został ósmym ćwierćfinalistą Piłkarskiego Pucharu Polski.

Poznaniacy w klasyfikacji „Piłki Nożnej“

Tygodnik „Piłka nożna” ogłosił wyniki klasyfikacji na najlepszych polskich piłkarzy na poszczególne pozycje w 1976 roku, przynajmniej im odpowiednią klasę: międzynarodową, reprezentacyjną lub krajową. W pierwszej grupie znalazło się tylko czterech piłkarzy: Zmuda, Kasperzak, Deyna i Szarmach. Z zawodników Lecha w klasie krajowej sklasyfikowani zostali bramkarz Andrzej Turek na 4 pozycji, Ryszard Szpakowski jako prawy napastnik na 8 miejscu, oraz Romuald Chojnacki i Mirosław Jusztel na 10 miejscu wśród lewych napastników. (wł)

DUŻY WYBÓR UPOMINKÓW ŚWIĄTECZNYCH POD CHOINKĘ

POLECA:

WPHW ODDZIAŁ ARTYKUŁAMI SPORTOWYMI, TURYSTYCZNYMI I WYPOCZYNKU
W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE

W SKLEPACH BRANŻY:

● UPOMINKOWEJ

● JUBILERSKO-ZEGARMISTRZOWSKIEJ

● ZABAWKARSKIEJ

● SPORTOWO-TURYSTYCZNEJ

● PAPIERNICZEJ

● FOTO-OPTYCZNEJ

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

Uwaga, Mieszkańcy m. Poznania!

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO - PSZCZELARSKA

— Zakład w Poznaniu,

ul. Druskenicka 9 — tel. 20-35-11

zawiadamia, że w dniach od 10 do 23 grudnia 1976 r. w godz. od 8 do 20, a w dniu 24 grudnia w godz. 8-12

PROWADZONA BĘDZIE

SPRZEDAŻ CHOINEK



w następujących punktach:

- ul. Marii Magdaleny (plac gier i zabaw)
- plac Wolności 18
- ul. Słonimska (Malta)
- ul. Dąbrowskiego — Staszica
- ul. Palacza 91/93
- ul. Starołęcka 74
- ul. Krzywoustego (Rondo - Rataje)
- ul. Powidzka 17
- ul. Głogowska 147
- ul. Głogowska 86
- ul. Grochowska — Grunwaldzka (plac gier i zabaw)
- ul. Piekarni 12/14 (narożnik ul. Wysokiej)
- ul. Osiedle Przyjaźni (przy ul. Słowiańskiej pomiędzy Os. Przyjaźni a Os. W. Października)
- ul. Starołęcka — Stomil

Przy ul. Palacza 91/93, tel. 67-15-44 sprzedawać się będzie poza normalnymi choinkami — również choinki świetlicowe.

5414-K1

Praca Nauka

Przyjmę panią do dwóch osób i dziecka, na stałe, dochodząca. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Głogowska 99a m. 2. 9405g

Szklarza szlifiera na dobrych warunkach oraz pracownika niewykwalifikowanego do stałej pracy zatrudni szlifiernia szkła Swarzędz, Strzelecka 7. 7706g

Gospośia dochodząca do prowadzenia domu trzem pracującym osobom, potrzebna. Bonin 16 m. 18. 6425g

Korepetycji z chemii i fizyki udzieli profesor szkół średnich. Tel. 434-57. Woźniak. 7738g

Kupno Sprzedaż

Kupię spawarkę elektryczną (najchętniej walizkową 220 V). Górny Gaj 17, 63-111 Manieczki. 8113g

Kupię dobry PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7820g.

Sprzedam futro karakulu we. Tel. 748-08, dzwonić od godz. 16-18. 8767g

Sprzedam okna skrzynkowe, nowe, dwa dwuskrzydłowe o wym. 121x151, jedno trzyskrzydłowe 211x151. Zdzisław Grodzki — 63-206 Norków 133a, k. Jarocina. 1407p

Tunele foliowe 30x6 (3 sztuki) wraz z ogrzewaniem, piecem c.o. oraz deszczownicą sprzedam. Ruchocice, tel. 29, gmina Rakoniewice. 1417p

Sprzedam camping nad Jeziorem Budziszewskim, zegar stojący, cztery maszyny do wypieku rurek włoskich oraz tanio telewizor „Szeherazada”. Poznań, Os. Oświecenia 33 m. 10, po godz. 20. 9462g

Sprzedam tapczan, dwa fotele, „Perspektywy” — wszystkie roczniki. 23 Lutego 5 m. 12 po godz. 15. 8892g

Bransoletę złotą 39 g próba 583 oraz zagraniczne znaczki — zbiory od 1960 roku sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 8031g.

Samochody

Sprzedam Wartburga 353, Sulechów, tel. 20-07, wew. 84. 1406p

Sprzedam Warszawę 224, zapasowe progi, błotniki. Tel. 551-22, po południu. 9188g

Sprzedam Syrenę R-20, 105, rocznik 1975, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Józef Przyjemski, Płaczki, 63-021 Śniećska. 1405p

Ciągnik Ursus 25, po remoncie oraz — Nysę 59 sprzedam. Mączkowski, Ruchocice, tel. 29, gmina Rakoniewice. 1416p

Sprzedam Żuk lub zamienię na Fiat 126p 64-310 Lwówek, ul. Rynek 23. 1418p

Lokale

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, samodzielne — (Lazarz) — na większe w nowym budownictwie, I-II piętro. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9717g

Poszukuję garażu okolicą Łazarz — Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8142g.

Pracownik naukowy, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9647g.

Pracująca wynajmie niekremujący pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8453g.

Nieruchomości

Sprzedam dom w centrum Leszna wolne mieszkanie 50 m². Oferty K. Zielińska Poznań, Os. Kosmonautów 9 c m. 24, tel. 20-04-00. 7222g

Dom wyłaczony, wolny 7 pokoi, 2 kuchnie, woda, kanalizacja, garaż, ogród, pilnie sprzedam. Września, ul. Batorego 19. 7419g

Sprzedam połowę wyłączonej wille (Poznań — Solacz) z wolnym mieszkaniem, ogrodem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 7412g.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43, przyjmą do przyuczenia zawodowego mężczyzn i kobiety po ukończeniu 18 roku życia w zawodzie:

- blacharz — spawacz — karoserii
- samochodowej
- wulkanizator
- ślusarz — spawacz
- elektryk instalacji samochodowej
- galwanizer — polernik
- tokarz
- frezer.

Warunki przyuczenia i płacy do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego pod w/w adresem.

5408-K1

Zjednoczone Huty Szkła Opakowaniowego „Vitropak” w Poznaniu, ul. Jugosłowiańska 32/34 zatrudnia zaraz:

Zastępcę Dyrektora d/s Ekonomicznych w Hucie Szkła „Warta” w Sierakowie Wlkp.

Wymagania kwalifikacyjne:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

Warunki do uzgodnienia w siedzibie ZHSO „Vitropak”.

Teren 7000 m² przy ul. Góreckiej na składnicę magazynów oddam w dzierżawę S. Fietz Dzierżynskiego 3 m. 1. 7840g

Sprzedam dom z ogrodem nadający się na małą kolonię. Można urządzić własną plażę, przy jeziorze 300 ha. Wł. Szak 74-320 Barlinek woj. Gorzów Wlkp. 7421g

Kupię dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7516g.

Sprzedam działkę 1200 m² w Poznaniu. Wiadomość ul. Nad Potokiem 17 m. 30, po godz. 17. 7520g

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami, podpiwniczony 4-pokojowy (pokój do wykończenia) dwa pomieszczenia warsztatowe, strych ogród 1400 m². Osiedle Plewiska, blisko tramwaju. Warunki: ewent. 2 mieszkania 1 i 2-pokojowe z wygodami. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7656g.

Wzajemnie w dzierżawę (ewent. z prawem kupna) pole, ogród, sad, działkę o pow. 800-5000 m², chętnie Mosina, Puszczykowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7552g.

Kupię wille lub połowę domu bliźniaczego w Poznaniu. W rozliczeniu ewentualnie M-3 własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7573g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby. Słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 8391g



OD 1. X. BR
NOWE KORZYSTNE
WARUNKI LOKAT
WALUT WYMIENIALNYCH
W BANKU PKO SA.

Wszystkie wpłaty krajowe i zagraniczne — bez dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut przyjmowane są na rachunki walutowe „A” (z wyjątkiem zagranicznych emerytur i rent).

Podwyższa się oprocentowanie od wkładów płatnych na życzenie do 4 procent na 1/2 roku do 4,5 procent.

Wkłady terminowe na rok — 5 procent.

Wprowadza się nowe wkłady terminowe:

na 2 lata — oprocentowane 6 procent
na 3 lata — oprocentowane 7 procent.

Zapewniono szerokie możliwości dysponowania wkładami w kraju i za granicą.

Zwrot wkładu na każde życzenie.
Rachunki otwierają i prowadzi/dzą

ODDZIAŁY BANKU PKO SA

- Aleja Kościuszki 59/61
90-514 ŁÓDŹ
- Świerczewskiego 12
60-810 POZNAŃ
- Oławska 2
50-123 WROCŁAW

oraz EKSPozyTURY

- Stary Rynek 20
85-105 BYDGOSZCZ
- Czerwonej Armii 32
75-511 KOSZALIN
- Mondrzyka 15
45-038 OPOLE
- Chopina 21
65-032 ZIELONA GÓRA.

Tam też można zasięgnąć szczegółowych informacji.

2342-K2

Wdowa, wykształcona, emerytka, pogodnego usposobienia z mieszkaniem, materialnie niezależna, pozna kulturalnego starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7758g.

Kawaler 34-letni wysoki, pracownik umysłowy będący na rencie inwalidzkiej niskiego wymiaru, posłubi sympatyczną pannę z mieszkaniem, wyznania rzymsko-katolickiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7858g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Emerytka posłubi wdowca, pracownika PKS lub PKP. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7913g.

Rolnik, 43-letni, dwoje dzieci, pozna panią z gospodarstwem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7917g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Pracownia Projektowa w Poznaniu z trudni RENCISTÓW w niepełnym wymiarze godzin jako projektantów następujących branż: architektury, konstrukcji budowlanej, instalacji sanitarnych, dróg i kosztorysów.

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w państwowych biurach projektów. Oferty dla 5419-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

Poznań, ul. Wykopy 2/4

ZAWIADAMIAJĄ

że z dniem 11. 12. 1976 r. nastąpi zmiana dotychczasowego nr telefonicznego Działu Obrotu Towarowego i Sekcji Sprzedaży Jaj z nr 606-04

NA nr 66-50-16.

Pozostałe numery bez zmian.

5288-K1

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-letnia, pozna wdowca lat 62-65, kulturalnego, wesołego i do tego z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8236g.

Wdowa, 62-

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — Generalna pró-
ba.
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-
lacu”.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — „Tato, tato sprawa się
rypia”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Premia”.
„Zdolny do wszystkiego”.
CZARNKÓW: „Tragedia Posej-
dona”.
GNEZNO Lech: „Ojciec chre-
stny II”; Polonia: „Nashville”.
GOSTYN: „Brunet wieczorowa
pora”.

GÓRA: „Brunet wieczorowa po-
ra”.

GRODZISK: „Noce widma”.
JAROCIN: „Tak szalona, że mo-
że zabić”.

KALISZ Kosmos: „Tomasz”.
„Ten cudowny piasek partyzan-
skich dróg”; Oaza: „Godziny gro-
zy”; Stylowe: „Piętaszek i Robin
son”; „Ojciec chrestny II”; Sy-
rena: „Ważżż”. „Pojedynkę po-
tworów”.

KEPNO: „Motylem jestem czyli
romans 40-latką”.

KONIN Górnik: „Godziny gro-
zy”.

KOSCIAN: „Cztery muskietie-
rowie”; „Niewierna żona”.

KROTOSZYN: „Tak szalona, że
może zabić”.

LESZNO: „Oddział”.
NOWY TOMYSL: „Motylem je-
stem czyli romans 40-latką”.

OBORNKI: „Kalinia czerwona”.
OSTROW Roma: „Dwaj męż-
czyźni meldują powrót”; „Zor-
ro”; Słońce: „Ponad strachem”.
„Podróż Sindbada do Złotej Krai-
ny”.

OSTRZESZÓW: „Tragedia Posej-
dona”.

PILA Iskra: „Powodzenia sta-
ry”; Sokół: „Gdy n-chochiz wrze-
sien”.

RAWICZ: „Syn”.
ŚLUPCZA: „Trzęsienie ziemi”.
SZAMOTULY: „Chinatown” i
„Ale heca”.

SREM Słonko: „Tomasz”; Klu-
bowe: „Dzielną wojak Rosolino”.

SRODA: „Przygody Gerarda”.
TRZCIANKA: „Szczeki” i „Od
siedmiu wzywać”.

TUREK: „Nie ma sprawy”.
WAŁCZ: „Chinatown” i „Na
tropie sokola”.

WAGROWIEC: „Drapieżca”.
WIERUSZÓW: „Gdyby Don
Juan był kobietą”.

WRZEŚNIA: „Brunet wieczoro-
wa pora”.

WSCHOWA: „Trzęsienie zie-
mi”.

ZŁOTÓW: „Jarosław Dąbrow-
ski”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 H. Debach zapra-
sza; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz.
polski); „Duch z jedną nartą”;
9.25 Rosyjskie chóry ludowe; 10.30
„Lalka” — pow. B. Prusa; 10.40
Gra Buddy Pate z zespołem; 11.05
Nie tylko dla kierowców; 11.12
Mozajka polskich mel. ze Szcze-
cina; 11.30 Olsztyn na muzycznej
antenie; 12.45 Radiowy kwadrans;
13. Spiewa A. Celentano; 13.15
Dom i my; 13.35 Spotkanie z fol-
klorem; 14 Zagadki muzyczne;
14.20 Piosenki z imieniem w ty-
tułach; 15.10 Z polskiej fonoteki;
15.35 Z lekka muzyka przez lata;
16.05 Informacje dla kierowców;
16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia
jazzu polskiego; 16.35 Estrada
przyjaźni; 17 Radiokurier; 17.20
Parada polskiej piosenki; 17.40 Mi-
strzowie lekkiej batuty — Paul
Mauriat; 18 Muzyka i Aktualności;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.30 Twórcy polskiej piosenki —
L. Bogdanowicz; 19.15 Orkiestra
PR i TV w Katowicach; 19.40
Klasyki muzyki rozrywkowej —
Cole Porter; 20.05 NURT — „Gene-
za agresywności”; 20.25 Nowości
piśmiennicze; 21.15 — Koncert żywe-
ny; 22.20 Na harmonijce ustnej gra
J. Skrzek; 22.30 Rep. na zamówie-
nie; 22.45 Minirecital piosenkar-
ski; 23.15 Wybitni artyści polscy.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Orkiestra
w rep. popularnym; 8.35 Ludzie
wielkiej gry; 8.55 Recital z na-
grami wiołenceisty D. Szafrana;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Po-
wrót” — pow. B. Clavela; 10.20
II Słuta z „Arlejanami”; 10.40 Nie
ma marginesu; 11 Dla klas VI
(historia); „Jedna z gwiazd” —
słuch.; 12.05 Czas dobrych gospo-
darzy; 12.25 W służbie nauki” —
fragm. wspomnień W. Szeffena;
12.45 Konc. muzyki operowej; 13.75
Ze wsi i o wsi; 13.50 Muzyczne
podróże; 14.10 Więcej, lepiej, no-
wocześnie; 14.25 Sonaty J. Hayda
w interpretacji wybitnych
pianistów; 15 Program dla dzie-
ci i chłopców; 15.40 Konc. z
nagran Ork. PR i TV w Krako-
wie; 16.10 Trzy piosny dla uro-
dy; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Maga-
zyn informacyjny; 16.50 Radio-
express; 17 III Concerto a due
cori F-dur — Mozart; 17.20 Li-
teratura na świecie — „Homo hi-
storicus” — opow.; 17.40 Radiola-
storia — opow.; 17.40 Radiola-
storia — mag. popularno-nauko-
wy; 18 Studio Gdańsk prezentuje
K. Ingersleben — sopran; 18.40
„Praca — życie — kultura”; 19
„Stołeczne aktualności muzycz-
ne”; 19.30 „Spółka” dla każdego;
20 J. Brahms: III Trio fortepian-
owe C-dur op. 87; 20.32 „Róża
wzruszeń” — wiersze L. B. Grze-
nińskiego; 20.42 III Symfonia

Poznańskie

Kulturalny i artystyczny dorobek junaków z OHP

O ochotniczych hufcach pracy Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej pisaliśmy ostatnio sporo, podkreślając, że w nich właśnie w pełni urzeczywistniana jest idea wychowania młodzieży przez pracę. Byłoby ono wszakże niepełne, gdyby nie towarzyszyły temu różnorodne działania kształtujące osobowość junaków. Na szczególną zaś uwagę zasługuje działalność artystyczna i kulturalna w OHP.

Przedsięwzięcia te, uwzględ-
niające zainteresowania i zdol-
ności junaków, prowadzone są
na różnych płaszczyznach. Okazją do prezentacji osią-
gnięć w tym zakresie są trady-
cyjne już, doroczne przeglądy
działalności kulturalnej OHP,
organizowane przez komendy
wojewódzkie hufców wspólnie
z wydziałami kultury i sztuki
urzędów wojewódzkich.

Rzeczą zasługującą na spe-
cjalne podkreślenie jest ma-
sowy udział junaków w tak-
kich imprezach. Na przykład
w województwie poznańskim
w różnych formach działalno-
ści kulturalnej i artystycznej
— wokarno-muzycznej, recy-
tatorskiej, rzeźbiarskiej, ma-
łych form scenicznych, w kon-
kursach plastycznych czy foto-
graficznych — uczestniczyli
ponad połowa wszystkich ju-
naków. W niektórych zaś huf-
cach, takich jak np. przy po-
znańskim „Pomocie” lub wrze-
sińskim PBRol-u — niemal
wszyscy.

Pierwszym kontaktem z
prawdziwą sztuką jest własna
twórczość junaków, charakte-
ryzująca się różnorodnością
form i środków artystyczne-
go wyrazu. W Poznańskim ju-
nacy szczególnie upodobałi so-
bie rzeźbę. Na ostatnim prze-
glądzie, który odbył się w Po-
znaniu, dużym zainteresowa-
niem cieszyli się odlew rzeźb
i płaskorzeźb wykonane przez
junaków z „Pomocia”, a szcze-
gólną uwagę przykuwały rzeź-
by w drewnie zaprezentowa-
ne przez Jana Kukucę. Inne-
go, oryginalnego twórcy —
mydła, użył Halina Kaczmarek
i Tadeusz Bukalski z huf-
ca pracy szamotulskiego cukrow-
ni.

To tylko jeden z przykła-
dów, choć można by znaleźć
ich wiele również w innych
dziedzinach działalności arty-
stycznej junaków OHP, jak
choćby spory już dorobek
zespołu muzycznego hufca
przy poznańskim „Energopo-
lu” 7, czy też techniczne i te-
matycznie dojrzałe prace foto-
graficzne Grzegorza Budnika
z poznańskiego „Pomocia”.
Jego koledzy wygrali tegoro-
czne współzawodnictwo, w
czym wiele zasłużyli ich opie-
kunów i wychowawców —

WYGAŚ ZBEDNA ŻARÓWKĘ

Szczelny energetyczny
przypadek na godzinę
od 7.30 do 12
i od 16 do 20.30.

C-dur op. 43: „Boski Poemat”
A. Skriabina; 21.50 Spiewa Po-
znański Chór Chłopięcy p/d J.
Kurczewskiego; 22.10 Książki, któ-
re na was czekają; 22.40 „Salzbur-
ger Festspiele - 76” — cz. I; 23.25
F. Schubert — Impromptu Es-dur
gra S. Rychter; 23.40 Słynny mo-
tet W. A. Mozarta — Exultate, ju-
bilate.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
piłkarski Jugonia; 8.30 Co
kto lubi; 9 „Widmo” — pow. G.
Simenona; 9.10 Złote przeboje Da-
vida Bowie; 9.30 Nasz rok 76;
9.45 C. Debussy: „Iberia” — wyk.
Narodowa Ork. Radia Francuskie-
go; 10.35 Soul ze ścieżki filmo-
wej; 11.30 Życie rodzinne — mag.;
11.30 Kronika festiwalu Jazz Mid-
delheim — Antwerpia 1976; 12.25
Za kierownicą; 13 Powtórka z
rozywki; 13.50 „Spotkanie z Ra-
mą” — pow. A. Clarka; 14 Kon-
certy Brandenburskie J. S. Ba-
cha; 14.40 Muzyka filmowa Donny
Hathaway; 15.10 Z warsztatów
lutnika; 15.30 Szam pod Trójką
— aud. reklamowa; 15.40 Fortep-
ian i smyczki; 16 Rozsyłkowy
my piosenki; 16.20 „Dwór niebiań-
skich pływaków” — zespołu Ome-
ga; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Mu-
zyczna poczta UKF; 17.40 Foto-
plastyczny — Polski tramp w Gha-
nie; 18 Muzykowanie; 18.30 Polity-
ka dla wszystkich; 18.45 Na es-
tradzie zespół Procol Harum; 19.15
Książka tygodnia; 19.35 „Madra
kobieta” — opera; 19.50 „Widmo”
— pow.; 20 10 lat Orkiestry Tha-
da Jonesa i Mala Lewisa; 20.30 O
urbanistycie retro; 20.40 Muzycz-
na brazyliana; 21 Reminiscentie
muzyczne; 22.08 „Inwazja jaszczu-
ry” — pow.; 22.45 Gra zespołu

działaczy kulturalnych z praw
dziwego zdarzenia.

Nie o mnożenie przykładów
idzie jednak w naszej notatce
o kulturalnej i artystycznej
pracy w OHP, ani też o oceny.
Chcieliśmy jedynie zwrócić
uwagę na autentyzm i rzetel-
ność pracy w tej dziedzinie
amatorskiego ruchu kultural-
nego i na jego znaczenie w
wychowaniu pracującej i uczą-
cej się młodzieży. (ask)

Do domu wracają z odrobionymi lekcjami

Wszyscy są uczniami. Zbierają
się po zajęciach szkolnych.
Najczęściej te same twarze, cho-
ciaż każdego „nowego” przyjmują
chętnie do swego grona. Czas spę-
dzają na odrabianiu lekcji, grach,
czytaniu lektury i prasy codzien-
nej. Przebywają tu najczęściej tyl-
ko kilka godzin. Pojedynczo bądź
grupami udają się na pobliski dwo-
rzec PKS lub bardziej oddalony
dworzec kolejowy.
Między szkolną świetlicą dla Młod-
zieży Dojeżdżającej w Pleszewie
(woj. kaliskie) mieszcząca się przy
placu Powstańców Wielkopolskich,
skupia młodzież, dojeżdżającą do
wszystkich tamtejszych szkół.



— Czas wyczekiwania na odjazd
autobusów spędzam zawsze w na-
szej świetlicy — mówi Halina Hań-
kowiak — uczennica I klasy Tech-
nikum Rolniczego — Odrabianie
lekcji idzie mi łatwiej, gdyż po-
magają mi w tym starsze kole-
żanki. — Przeciętnie dwie godzi-
ny spędzam w świetlicy — mówi
Grażyna Łagodzińska z Technikum
Mechanicznego — w oczekiwaniu
na odjazd autobusu do Bachorza-
wa. I tak już od trzech lat. Przy-
chodzę zawsze w gromadzie, z ko-
leżankami, czas szybciej biegnie,
spędzony na pozytywnym dzia-
laniu.

Świetlica zorganizowana i utrzy-
mana nakładem finansowym Wy-
działu Oświaty Urzędu Miasta i
Gminy Pleszew spełnia istotną rolę
wychowawczą młodzieży; prze-

Laboratorium; 23.05 Czas relaksu;
23.50 Spiewa K. Krawczyk.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Poranne melo-
die; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla
klas IV kl. (zaj. fakultatywne);
„Siarka idzie w świat”; 11.30 Kon-
cert skrzypcowy D-dur op. 35 (z
roku 1947); 12.25 Turniej kapel i
śpiewaków ludowych; 13 Z radio-
wej fonoteki muzycznej (stereo
ogólnop.); 13.50 Dla szkół średnich
(wych. obywatelskie). „Gdybych
był...” czyli ekonomiczne ABC”;
14.25 „Neofici, czyli przyszłość li-
teratury” — słuch.; 15.15 „Białe
dźwięki” — słuch.; 16.05 Renesans
pianoli — nagrania Claude De-
bussy'ego; 16.20 O. Respighi:
„Ptaki” — suita orkiestrowa; 16.40
Fel. aktualny; 16.50 Radiorexpress;
17 Radioreklama; 17.15 Aud. eko-
nomiczna; 17.25 Antena Młodych;
18 Taśmówka amatora; 18.25 Ko-
deks i kierownica; „Odpowiedzial-
ność drogowców za bezpieczeń-
stwo na jezdni”; 18.40 „Wiedza
stwarza nadzieję” — wzajemne
związki między kryzysem etycz-
nym a kryzysem ekologicznym;
19 Radiowo-TV Szkoła Średnia
dla Pracujących — Polski — Ak-
tualności Moliera”; 19.15 Lekcja
jęz. rosyjskiego; 19.30 „Zamarle
niasto” — opera (stereo ogólnop.
polskie); 22.07 Gra Roland Kirk;
22.15 Buddha w rzymskiej tozde-
— o przesłach państwa Kusza-
nowo; 22.35 Kwartet smyczkowy
F-dur op. 41 nr 1.
Wiadomości: 8, 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TV Techni-
kum Rolnicze — chemia — lekcja
13 jonowe ujęcie kwasów, zasad

Domy dla Wielkopolski

Pospieszny finisz na budowach

Grudzień. Teraz każdy dzień
na placach budowy decy-
duje o końcowych wyni-
kach całorocznego wysiłku bu-
downian. Na później nie już
odkładać nie można, bowiem
czyniono tak — z różnych przy-
czyn — wcześniej, a teraz do
końca roku pozostało niewiele
czasu.

Rok ten był niełatwy dla
przedsiębiorstw budowlanych
podległych Poznańskiemu Zjed-
noczeniu Budownictwa. W I
kwartale mrozy i silne wiatry
zmniejszyły znacznie tempo ro-
bót przy montażu domów. To-
ż na koniec marca roczne za-
awansowanie prac okazało się
niższe, niż planowano. W do-
datku stale odczuwa się okre-
sowe braki niektórych materia-
łów budowlanych. Jak było
pod dostatkiem na przykład

cementu, to brakowało sta-
li lub wyrobów niezbędnych do
wykończania wnętrza budyn-
ków i na odwrót; ostatnio
znów z opóźnieniem dostarcza-
ny jest żwir, bez którego nie
można wytwarzać m. in. ele-
mentów prefabrykowanych. Zi-
mą wytwórnie wielkich płyt
powinny być zaopatrzone w
żwir co najmniej na 3 miesią-
ce naprzód. Tymczasem dyspo-
nują zapasem na... 3 dni.

W takich warunkach pracu-
ją załogi przedsiębiorstw nad-
zorowanych przez PZB. Budu-
ją one najwięcej mieszkań w
województwach: kaliskim, ko-
nińskim, leszczyńskim i po-
znańskim. Dla zapewnienia cią-
głości robót, brygady kieruje
się na te place budowy, gdzie
akurat nadeszły oczekiwane
materiały. „Przerzucanie” ludzi
z miejsca na miejsce, traktowa-
ne zresztą jako zło konieczne,
pozwala na eliminowanie prze-
stoju, jest to mimo wszystko
najlepszy sposób na wykony-
wanie zadań bieżących i nad-
rabianie zaległości powstałych
na początku roku.

W roku bieżącym wspomni-
ane przedsiębiorstwa mają wy-
budować 9 517 mieszkań, głów-
nie dla spółdzielczości mieska-
niowej, to jest około 1000
mieszkań więcej niż w roku
ubiegłym. Zważywszy niesprzy-
jające okoliczności towarzyszą-
ce stawianiu domów, mogłoby
się wydawać, że tegoroczny,
zwiększony plan przeraża mo-
żliwość wykonawcze. Nie pier-
wszy jednak raz wielkopolscy
budowlani borykali się z po-
dobnymi trudnościami i potra-
fili je pokonać. Tak też i nie-
je się obecnie. Poprawiło się za-
opatrzenie materiałowe i dzie-
ki ofiarności załóg, w ostatnich
miesiącach zaległości znacznie
znalazły. Do końca września
np. zaawansowanie rocznego
planu wynosiło 67.1 procent.
Wynik więc nie napawający
zbyt optymizmem, bo na ob-
ecny, IV kwartał pozostała
przebież do wykonania niemal
jedna trzecia (a nie jedna
czwarta) wszystkich zadań bu-
downictwa mieszkaniowego. A
jednak w październiku i listo-
padzie załogi budowlane nad-
goniły spore zaległości i na ko-
niec ubiegłego miesiąca uzy-
skały 83.5 procent rocznych za-
dań. Niezły to rezultat, także
w skali kraju.

Dzisiaj można już powiedzieć,
że w skali PZB plan zostanie
wykonany. Ale tylko dzięki
tym załogom, które wybudują
dodatkowe mieszkania, bo nie
wszystkie przedsiębiorstwa zre-
alizują zadania. Dotychczas
najlepsze rezultaty osiągają za-
łogi Leszczyńskiego Przed-
siębiorstwa Budowlanego i Po-
znańskiego Przedsiębiorstwa Bu-
downianego nr 4. Pierwsze z
nich ma oddać do użytku 1170
mieszkań (o około 170 więcej,
niż w roku ubiegłym); jeszcze
więcej buduje PPB nr 4 —
1398 mieszkań (w 1975 — 1184).
Załoga z Leszna wznosi domy
w czterech województwach: ka-
towski, leszczyński, po-
znański i zielonogórski.
Również poznańska „czwórka”
stawia domy w różnych miej-
scowościach, m. in. w Gnieź-
nie i Obornikach (woj. poznań-
skie) oraz w różnych rejonach
Poznania.

Dużą pomoc w obecnym naj-
gorętszym okresie okazuje bu-
downian PZB, które bezpo-
średnio ingeruje u producen-
tów materiałów. Szybsze dosta-
wy na place budowy zwiększa-
ją tempo robót. Nadal natom-
niast nie wszyscy inwestorzy
budownictwa mieszkaniowego
współpracują na co dzień z
wykonawcami. Współdziałanie
zaś w całym procesie inwesty-
cyjnym na pewno by pomogło
budowlanym i pozwoliło im —
mimo okresowych kłopotów —
sprawniej realizować plany bu-
downictwa mieszkaniowego.
(an)

zewsząd o wszystkim

SPOTKANIE SENIORÓW

WIELICHOWO. Mito spędzili
obchodzony ostatnio w Wiele-
chowie (woj. poznańskie) „Dzień
seniora” najstarsi mieszkańcy
miasta i gminy. Spotkali się z ni-
mi przedstawiciele tamtejszych
władz, młodzieżowy klub „Kla-
syk” przygotował część artystycz-
ną, a o kulminacji strone spotka-
nia zadbały członkinie KGW.
Opowiadaniom i wspomnieniom
nie było końca. Nic dziwnego,
skoro wszyscy uczestnicy spotka-
nia, liczyli powyżej 80 lat (było
ich około 60 i są żywą historią
regionu). (bop)

MAŁŻONKOWIE OD POŁ WIEKU

KŚIAŻ. Sędziwych gości pode-
jmowano osłaino w USC w Książ-
ku (woj. poznańskie). Byli nimi
małżonkowie — jubileci, którzy
obchodzili 50-lecie swego zwią-
zku. Spotkali się z tej okazji z
przedstawicielami władz miejsko-
gminnych, bliskimi i znajomymi.
Oprócz wielu gratulacji i ży-
czeń, kwiatów i upominków wrę-
czono im nadane przez Radę
Państwa medale „Za długoletnie
pożycie małżeńskie”. Otrzyma-
li je: Magdalena i Jan Pawlakowie
z Sebastianowa, Władysław i
Jan Różniakowie z Włoskiejewic,
Marianna i Michał Skrzypczako-
wie z Gogolewa oraz Marianna i
Jan Wesółkowie z Kołocina.
(bop)

Odpowiadamy

Janusz N. Jablonka. — Zakłady
pracy mogą kierować do szkół
wieczorowych i zaocznych wyro-
bniących się w pracy zawodowej
i zdolnych pracowników. Przed
skierowaniem do szkoły średniej
kandydat powinien przepracować
co najmniej rok w danym zakła-
dzie zaś na studiach wyższych — dwa
lata. (4129)

Helena Orzeszek z J. — Pułaski
leży nad Narwią w sąsiedztwie la-
sów Puszczy Białej. (4088)

Weronika K. pow. Srem. — Ra-
dzimy zwrócić się do Wydziału
Budownictwa i Inwestycji Centrali
Banku Polska Kasa Opieki, SA
Warszawa, ul. Świętokrzyska 11/21.
Tam otrzyma pani informacje o
możliwości nabycia mieszkania za
dewizy. (4054)

Pracownik PKS z L. — Pełny
wykaz chorób zawodowych zawie-
ra rozporządzenie Rady Mini-
strów nr 271 z 20 listopada 1974
r. (Dziennik Ustaw nr 45 poz.
271). (4121)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słaziska 1, tel. 29-12.